

**BIURO
OCHRONY ZWIERZĄT**
Fundacji Azylu pod Psim Aniołem
04-886 Warszawa, ul. Garncarska 37 A

tel./fax: 022 615 87 63

**Prokuratura Rejonowa w Wołominie
ul. Prądyńskiego 3A
05-200 Wołomin**

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa

Biuro Ochrony Zwierząt Fundacji Azylu pod Psim Aniołem, wykonując prawa pokrzywdzonego na podstawie art. 39 ustawy o ochronie zwierząt (Dz.U. 2003, Nr 106, poz. 1002) składa zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przeciwko ochronie zwierząt przez Marka Klamczyńskiego prowadzącego działalność gospodarczą "Usługi weterynaryjne" w Wołominie przy ul. Sikorskiego 97.

W dniach 30 stycznia i 7 lutego 2006 r. firma Marka Klamczyńskiego wyłapała na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy Tuszcz dwa bezdomne psy z terenu osiedla w Tuszczu, lecz zwierząt tych nie umieszczono w schronisku, a ich los jest nieznany, co nasuwa podejrzenie popełnienia przestępstwa porzucenia zwierząt lub ich nieuzasadnionego uśmiercenia (art. 35 ust. 1, w zw. z art. 6 ust. 2 pkt. 11 i art. 33 ustawy o ochronie zwierząt). Zwierzęta te były w dobrej kondycji fizycznej. W załączeniu oświadczenie mieszkanki Tuszcz, które były świadkami tego zdarzenia, Haliny Adamskiej, Doroty Półtorak i Katarzyny Wilczyńskiej.

Dnia 18 października 2005 firma Marka Klamczyńskiego wyłapała na zlecenie Urzędu Miasta Kobyłka z terenu osiedla Maciołki psa, znanego mieszkance Kobyłki, Małgorzacie Dorociak. Jej próby ustalenia losu tego psa w firmie Marka Klamczyńskiego i w Urzędzie Miasta Kobyłka nie powiodły się. Oświadczenie Małgorzaty Dorociak w załączeniu.

Według zebranych przez nas urzędowych danych, działalność Marka Klamczyńskiego finansowana jest przez kilkanaście gmin, z którymi ma on umowy na wyłapywanie zwierząt. Jego zakład, rejestrowany przez Inspekcję Weterynaryjną jako schronisko na 20 psów, odpłatnie wyłapuje w ciągu roku setki zwierząt, co nasuwa podejrzenie popełniania przestępstwa dotyczącego dalszego losu tych zwierząt. Dalszy los tak wielkiej liczby zwierząt raportowany jest oficjalnie jako "adopcja", co trzeba uznać za zupełnie niewiarygodne dla schroniska tej wielkości.

Pragniemy zwrócić uwagę Prokuratury, że działalność Marka Klamczyńskiego w zakresie usuwania bezdomnych zwierząt z terenu gmin zachodzi w warunkach nieuregulowanych lub sprzecznych z prawem, co uzasadnia podejrzenie finansowania z publicznych pieniędzy działalności nielegalnej i prowadzącej do przestępstw przeciw ochronie zwierząt:

- żadna z gmin zlecających wyłapywanie Markowi Klamczyńskiemu nie określiła w formie prawa miejscowego dalszego postępowania ze zwierzętami po ich wyłapaniu, co jest ustawowym warunkiem zlecenia ich wyłapywania (art. 11 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt),
- wydawanie zwierząt ze schronisk nie jest uregulowane żadnymi przepisami prawa powszechnego i nie podlega żadnym formom nadzoru co do losu tych zwierząt,
- Marek Klamczyński podpisuje z gminami umowy o wyłapywanie zwierząt jako lekarz weterynarii (lecznica dla zwierząt) w czym wykracza poza zakres działalności określony ustawowo dla tego zawodu zaufania publicznego (art. 1 ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych, Dz.U. 1991, Nr 8, poz. 27).

Kierownik Biura

Tadeusz Wypych

w załączeniu:

Oświadczenie H. Adamskiej, D. Półtorak, K. Wilczyńskiej z dn 16.02.2006

Oświadczenie M. Dorociak z dn. 27.02.2006